Sygn. akt: I C 117/20

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Ewa Oknińska,
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Anna Szczepanek,

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko P. M. (1), M. M. (1)

o zapłatę

oddala powództwo.

sędzia Ewa Oknińska

Sygn. akt I C 117/20

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank S.A. w W. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych P. M. (2) i M. M. (1) kwoty 129.058,86 zł, w tym:

1) kwoty 123.789,88 zł z odsetkami umownymi w wysokości podwójnego oprocentowania umownego, które na dzień sporządzenia pozwu wynoszą 6,68%, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od 5 listopada 2019 r. do dnia zapłaty,

2) kwoty 508,75 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

3) kwoty 4.756,03 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

4) kwotę 4,20 zł,

a nadto:

5) zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że zawarł z pozwanymi umowę kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 2 sierpnia 2007 r. Pozwani nie wywiązali się z ciążącego na nich zobowiązania terminowego dokonywania spłat w

wysokościach ustalonych w umowie. W związku z tym powód wezwał ich do zapłaty, a po bezskutecznym upływie terminu wypowiedział umowę. Na dochodzoną pozwem kwotę składają się:

- 123.789,88 zł tytułem niespłaconego kapitału,

- 508,75 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału w wysokości 3,34% od dnia 31października 2018 r. do 08 kwietnia 2019 r.,

- 4.756,03 zł tytułem odsetek za opóźnienie w wysokości 6,68 % od dnia 31 października 2018 r. do dnia 04 listopada 2019 r.,

- 4,20 zł tytułem opłat i prowizji (pozew k. 4-7,pismo z dnia 20 lipca 2020 r. – k. 146).

W odpowiedzi na pozew P. M. (1) i M. M. (1) wskazali, że zwrócili się z prośbą do powoda o przywrócenie umowy i zobowiązali się do uregulowania wszelkich zaległości w przypadku pozytywnego rozpatrzenia ich wniosku. (odpowiedź na pozew k. 89).

W replice na powyższą odpowiedź na pozew, Bank podtrzymał w całości żądanie pozwu (pismo powoda k. 99).

Pozwani na rozprawie w dniu 30 września 2020 r. zakwestionowali klauzulę indeksacji (k. 157) .

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwani w dniu 18 lipca 2007 r. zwrócili się z wnioskiem do Banku o udzielenie im kredytu w wysokości 100.000 PLN. Jako walutę kredytu wskazali (...).

(dowód: wniosek - k. 165-168).

W dniu 3 sierpnia 2007 r. (...) Bank S.A. w K. – (...)w Ł. oraz P. M. (1) i M. M. (1) (poprzednio J.) zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do (...). Umowa została sporządzona 2 sierpnia 2007 r.

Zgodnie z § 1 ust. 1 bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 103.217,57 zł indeksowanego kursem (...). Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dniu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 46.161,70 CHF, rzeczywista równowartość zostanie określona po wypłacie kredytu. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko.

Celem kredytu było:

a) pokrycie części ceny nabycia nieruchomości położonej w C. przy ul. (...) w wysokości 94.000 zł i płatnej na rachunek zbywcy nieruchomości,

b) uiszczenie opłaty z tytułu niskiego wkładu własnego w wysokości 935,58 zł,

c) uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości – 1.032,18 zł,

d) pokrycie składek ubezpieczeniowych w wysokości 3.096,53 zł,

e) pokrycie opłaty notarialnej płatnej na rachunek kredytobiorcy – 3.000 zł,

f) pokrycie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu – 224,32 zł,

g) pokrycie składki z tytułu Pakietowego (...) na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki – 928,96 zł (§ 3 umowy).

Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, określonej jako suma stawki (...) oraz stałej marży banku wynoszącej 1,65 %. Indeks (...) polegał obliczeniu jako średnia arytmetyczna stawek LIBOR 3m (§ 13 ust. 2 umowy). Podlegał on zmianie w okresach miesięcznych na zasadach określonych w umowie. (§ 13 ust. 5 umowy).

Ustalono wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy założeniu uruchomienia całego kredytu jako równowartość 230,07 CHF. Zastrzeżono, że rzeczywista jej wysokość zostanie określona dopiero w harmonogramie spłat (§ 1.4 umowy).

Stosownie do § 9 ust. 2 w dniu wypłaty kredytu lub każdej jego transzy kwota wypłaconych środków miała być przeliczana do (...) według ***kursu kupna*** walut określonego w Tabeli Kursów obowiązującego w dniu uruchomienia środków.

W § 10 ust. 3 umowy wskazano, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według ***kursu sprzedaży*** walut określonego w „(...)" do (...) obowiązującego w dniu spłaty.

Zgodnie z § 6 umowy i § 2 Regulaminu bankowa tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych, zwana tabelą kursów, sporządzana jest przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

Stosownie do § 3 umowy, spłata kredytu zabezpieczona była m.in. hipoteką kaucyjną na nabywanym lokalu na rzecz banku w wysokości 170% kwoty kredytu wyrażonej w złotych polskich (§ 3 umowy).

Zgodnie z § 22 umowy bank był uprawniony do wypowiedzenia kredytu w przypadku niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo-kapitałowych.

Kredyt został uruchomiony 9 sierpnia 2007 r. w kwocie 103.217,57 PLN

(dowód: umowa – k. 24- 29, regulamin – k. 30-38, dyspozycja uruchomienia kredytu k. 169, przelew k. 170).

Umowa nie była indywidulnie negocjowana przez strony. Nie udzielono pozwanym informacji w jaki sposób będzie ustalany kurs (...).

(dowód: zeznania P. M. (1) k. 157v, zeznania M. M. (1) k. 157v)

W dniu 18 czerwca 2009 r. powód dokonał przejęcia (...) Banku S.A. w K..

(dowód: wyciąg z KRS powoda k. 66-76)

Powód wezwał pozwanych pismem z 8 stycznia 2019 r. do zapłaty zaległości pod rygorem wypowiedzenia umowy, wskazując, że ich zadłużenie wynosi:

a) 386,71 CHF tytułem należności kapitałowej,

b) 57,59 CHF tytułem odsetek umownych,

c) 1,35CHF tytułem odsetek karnych,

d) 54,78 zł i 4,20 zł tytułem kosztów i opłat.

(dowód: wezwania k. 39-40, potwierdzenia nadania przesyłek k. 41-43)

Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu powód pismem z dnia 26 lutego 2019 r. wypowiedział pozwanym umowę kredytu. Oświadczenie o wypowiedzeniu pozwany odebrał w dniu 7 marca 2019 r., zaś pozwana odebrała w dniu 6 marca 2019 r.

(dowód: oświadczenie o wypowiedzeniu i zpo k. 44-51)

Pismem z 6 czerwca 2019 r. powodowy bank wysłał do pozwanych ostateczne wezwanie do zapłaty, w którym żądał zapłaty w terminie 7 dni należności obejmującej:

a) 123.789,88 PLN tytułem należności kapitałowej,

b) 508,75 PLN tytułem odsetek umownych,

c) 1.333.50 PLN tytułem odsetek za opóźnienie,

d) 15,68 PLN i 4,20 PLN tytułem kosztów i opłat za czynności banku.

(dowód: wezwania k. 52-55, potwierdzenie nadania k. 56).

W dniu 5 listopada 2019 r. pozwany bank wystawił wyciąg z ksiąg banku, w którym wskazał, że na wymagalne zadłużenie pozwanych wynosi 29.058,86 zł, na które składają się następuje kwoty:

a) należność główna (niespłacony kapitał) – 123.789,88 PLN,

b) odsetki umowne za okres korzystania z kapitału w wysokości 3,34% do dnia 8 kwietnia 2019 r. – 508,75 zł,

c) odsetki za opóźnienie naliczone od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 6,68% do dnia 4 listopada 2019 r. – 4.756,03 PLN,

d) opłaty i inne prowizje – 4,20.

(dowód: wyciąg z ksiąg banku - k. 20).

Przy założeniu, że klauzule indeksacyjne są bezskuteczne i przy zachowaniu pozostałych warunków umowy na dzień 26 lutego 2019 r. (dzień wypowiedzenia umowy) nie występowała zaległość w spłacie. Przy wskazanych założeniach wystąpiła nadpłata w kwocie 25.372,15 zł.

(dowód: opinia biegłej M. M. k. 230-241).

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego roszczenie powoda podlegało oddaleniu. Sąd oparł się na dokumentach, których wiarygodność nie została skutecznie podważona przez żadną ze stron. Ponadto Sąd uwzględnił opinię biegłego z zakresu bankowości M. M., uznając ją za rzetelną, pozbawioną luk i sprzeczności. Za wiarygodne uznano również zeznania pozwanych w zakresie, w którym znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym .

Dostrzec na wstępie trzeba, że niewątpliwie Bank i pozwani zawarli umowę kredytu w rozumieniu art. 69 ustawy prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. Zgodnie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy – prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość

oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zasadnicze postanowienia umowy, w ocenie Sądu, spełniają więc przesłanki tego przepisu (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za ważną umowę kredytu bankowego mimo, iż Sąd podziela w istocie argumentację pozwanych dotyczącą tego, iż zastosowana konstrukcja umowy nie jest pozbawiona mankamentów, o których będzie jeszcze mowa. Znane są: strony umowy i kwota oraz waluta kredytu, cel na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany oraz inne niezbędne warunki.

Zważywszy, że postanowienia umowy jednoznacznie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich (§ 1 ust. 1 umowy), a jego wypłata i spłata następuje w złotych polskich (§ 9 ust. 2, § 10 ust. 3 umowy) - nie ulega wątpliwości, że strony zgodnie zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant. Jest to nadto konstrukcja dopuszczalna na podstawie art. 353^1 k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego, jej istota polegała bowiem na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez pozwanych określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości z zastosowaniem miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej.

Odnośnie ryzyka zmiany kursu to wskazać trzeba, że na zmianę kursu waluty wpływa szereg czynników ekonomicznych jak i pozaekonomicznych, niezależnych od woli stron zawartej umowy. Kursy walut z natury swojego funkcjonowania cechują się zmienną wartością, wykazując raz tendencję zwyżkową, a innym razem spadkową. Zmienność kursów walut jest faktem powszechnie znanym, nie wymagającym dowodu. Co do zasady zatem uznać trzeba, że brak jest podstaw do uznania, że umowa łącząca strony ze względu na jej konstrukcję (umowa kredytu indeksowanego) była sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego.

Jednakże zdaniem Sądu powód nie wykazał, aby dochodzone roszczenie rzeczywiście mu przysługiwało. Niewątpliwie pozwani zawarli umowę kredytu jako konsumenci. Powyższe wynika z zeznań pozwanych, które nie zostały skutecznie podważone przez powoda. Sąd zbadał umowę pod kątem abuzywności klauzul indeksacyjnych określających sposób przeliczenia kwoty kredytu do wypłaty po kursie, który nie był znany w chwili zawarcia umowy, jak też kształtowania przez Bank wysokości kursu waluty, według którego rozliczano następnie spłatę kredytu.

Zgodnie z art. 385^1 § 1 i 3 k.p.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nieuzgodnione zaś są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W uchwale SN podjętej w sprawie o sygnaturze III CZP 29/17, mającej moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy wskazał, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Zgodnie też z utrwalonym już orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść", przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego", a „konkretny zapis był z nim negocjowany" (por. wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 -

wyrok SA Warszawa z dnia 14-06-2013 r., z 15.05.2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6.04.2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Postanowienia § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 umowy odwoływały się do kursu obowiązującego w kredytującym banku, zgodnie z Tabelą kursów. W umowie wskazano, że tabela kursów, sporządzana jest przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. W ocenie Sądu umowa nie wskazuje szczegółowych zasad określania sposobu ustalania kursu wymiany walut. Brak jest bowiem jednoznacznych kryteriów ustalania kursu, a okoliczności tej nie zmienia wskazanie, że tabela jest ustalana na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym. Albowiem one i tak uniemożliwiają kontrolę ich właściwego ustalenia przez pozwanych.

Nie budzi również wątpliwości, że zastosowanie innego kursu dla przeliczenia kredytu uruchomianego – kursu kupna dewiz oraz innego dla przeliczenia kredytu spłacanego – kursu sprzedaży dewiz prowadzi do uzyskania przez Bank dodatkowej korzyści finansowej wynikłej z różnicy między tymi kursami. Tym bardziej, że nie było uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcami, a wynikało ze wzorca stosowanego przy zawarciu umowy kredytu. Nieuzgodnione indywidualnie postanowienie upoważniające Bank do dobrowolnego ustalania kursu kupna i sprzedaży, miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c. Jest niewątpliwe, że w rozpatrywanej sprawie Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania - na gruncie zawartej umowy - wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka. Jednocześnie prawo Banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Rozwiązanie to należy uznać za prawnie relewantną konsekwencję nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzącą do naruszenia interesów konsumentów, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

Ponadto, wiadomo powszechnie, że kurs kupna waluty to w pewnym uproszczeniu kurs, po którym deklarowane jest kupno danej waluty, a kurs sprzedaży to kurs, po którym deklarowana jest jej sprzedaż, względnie są to kursy, według których będą rozliczane takie transakcje. Kurs kupna z reguły jest niższy od kursu sprzedaży. Różnica między tymi kursami, czyli tzw. spread walutowy, w uproszczeniu powinien zawierać w sobie koszt zakupu waluty i marżę (zysk) towarzyszący jej sprzedaży. Sąd nadal podziela wyrażony w innych sprawach na podobnym tle pogląd, że naliczenie spreadu ma ekonomiczne uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. Nie ma natomiast uzasadnionych podstaw stosowanie spreadu przy rozliczaniu wypłaty i spłaty kredytu udzielanego, wypłacanego i spłacanego w walucie polskiej, a jedynie waloryzowanego kursem waluty obcej. W przypadku takiego kredytu nie dochodzi bowiem do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do szeregu obliczeń matematycznych, których celem jest określenie wartości kredytu udzielonego w PLN oraz wartości poszczególnych rat spłaty według miernika wartości, jakim jest kurs waluty obcej. Stosowanie w tym celu różnych kursów nie ma zatem racjonalnego uzasadnienia. Bank nie ponosi bowiem żadnych kosztów zakupu waluty w celu wypłaty konkretnego kredytu udzielanego w złotych, ani kosztów jej sprzedaży na rzecz kredytobiorcy i nie powinien również oczekiwać ich zwrotu, jak i dodatkowego wynagrodzenia (zysku) z tytułu takich czynności. Uwaga ta jest aktualna w szczególności w odniesieniu do wszelkich umów kredytu odnoszonego do kursu waluty obcej, w ramach których koszty i wynagrodzenie banku powinny zawierać się w ramach prowizji, odsetek i ujętej w nich marży (stanowiących naturalny i najpowszechniejszy sposób wynagrodzenia za korzystanie z kredytu) oraz w ramach opłat za konkretne czynności bankowe związane z obsługą kredytu.

Zastosowanie dwóch różnych kursów w opisany wyżej sposób w odniesieniu do umowy stron prowadziło do sytuacji, w której kredyt ustalony w walucie obcej i wypłacony w walucie polskiej według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie stawał się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty została bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty wraz z odsetkami) też była wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie.

W ocenie Sądu należy zatem uznać, że wszelkie postanowienia odwołujące się do kursów waluty indeksacyjnej i możliwości jej samodzielnego ustalania, bez jasno sprecyzowanych i obiektywnych kryteriów, w ramach tabeli kursów obowiązującej w Banku były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy pozwanego w rozumieniu art. 385^1 § 1 k.c., tym samym też nie wiążą pozwanych. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na pozwanego ryzyka wynikającego z bankowego ustalenia kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu w istocie określoną swobodę w zakresie ustalania wysokości jego zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu.

Zatem postanowienia umowy kredytu posługujące się wskaźnikami indeksacji, stanowią niedozwolone postanowienia umowne.

W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że skutkiem uznania wskazanych wyżej zapisów za niedozwolone jest wyeliminowanie ich z tej umowy. Wskutek wyeliminowania zawartych w umowie klauzul abuzywnych, brak jest wyraźnie oznaczonych zapisów dotyczących mechanizmu ustalania kursu waluty, jaki miałby być przyjmowany do ustalania wysokości rat spłaty w złotych polskich w kolejnych terminach płatności oraz rozliczenia wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia powoda.

Zgodnie z aktualnym poglądem wyrażonym w orzecznictwie, klauzulę waloryzacyjną traktuje się jako główne świadczenie kredytobiorcy, gdyż wpływa ona na wysokość tego świadczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r. sygn. akt: I CSK 242/18, legalis nr 1966950, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białystoku z dnia 08 sierpnia 2019 r., I ACa 126/19). Zatem, w odniesieniu do przeliczenia należności stron brak jest możliwości zastępowania niedozwolonych klauzul umownych przepisami o charakterze ogólnym, które są przepisami dyspozytywnymi. Pogląd ten został wypracowany w oparciu o związanie wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/ EWG dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C -260/18. (...) podtrzymał pogląd, że w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy, skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje. Jedynie w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym. Wyjątek ten obejmuje sytuacje w której jest zgoda stron na jego zastosowanie oraz okoliczność, że brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi.

Obecnie zgodnie ze stanowiskiem (...) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, gdyż spowodowałoby to ingerencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów. Z tych przyczyn Sąd odstąpił od wcześniej wyrażanych poglądów, w których odwoływał się do norm ogólnych prawa cywilnego, zastępując klauzule waloryzacyjną średnim kursem walut obcych prezentowanym przez Narodowy Bank Polski. Ponadto z tych samym powodów Sąd pominął wniosek dowodowy strony powodowej o uzupełnienie dowodu z opinii biegłego, przy założeniu, że klauzule indeksacyjne w zakresie odesłania do bankowych tabel kursowych powinny być zrekonstruowane kursami średnimi (...) ogłaszanymi przez NBP. Chodziło bowiem o dowód nieprzydatny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Zatem należy rozważyć, czy umowa łącząca strony może być utrzymana bez niedozwolonych klauzul, czy też nie jest to możliwe i należy ustalić nieważność umowy.

W ocenie Sądu brak jest przesłanek do uznania przedmiotowej umowy o kredyt za nieważną. W myśl przepisu art. 385^1 § 2 k.c. należało wyeliminować postanowienia umowne o charakterze niedozwolonym składające się na klauzulę waloryzacyjną uznając, że udzielony pozwanemu kredyt stanowił kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli. Za możliwością utrzymania umowy przemawia okoliczność, że po wyeliminowaniu z umowy postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota i waluta kredytu, cel kredytu, okres i termin spłaty, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Zatem, tak skonstruowana umowa w pełni spełnia przesłanki umowy kredytu w świetle prawa bankowego i pozostaje zgodna z zasadą swobody kształtowania stosunków umownych, nie naruszając tym samym zasad współżycia społecznego. W tym miejscu wskazać należy, że eliminacja klauzul abuzywnych czyni zadość celu przepisów odnoszących się do niedozwolonych klauzul umownych w zakresie wyłącznego niestosowania tych postanowień, gdyż umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. sygn. akt: II CSK 803/16.)

W związku z powyższym pozwani winni spłacać kredyt w złotych polskich w terminach przewidzianych w umowie i z zastosowaniem przewidzianego pierwotnie oprocentowania według przewidzianej umownie stawki LIBOR (powołując się na wykładnię w powołanej sprawie C–260/18 nie ma znaczenia to, że Bank najprawdopodobniej nie ustaliłby wysokości oprocentowania według stawki LIBOR). Podnieść należy, że zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG należy dążyć do osiągniecia stanu niezwiązania konsumenta nieuczciwymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy umowy, o ile jest to prawnie możliwe. W ocenie sądu umowa stron nadal może być wykonywana jako umowa kredytu bankowego po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień. W oparciu o pozostałe postanowienia umowy możliwe jest bowiem określenie praw i obowiązków stron.

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości M. M.. Rozliczenia kredytu dokonano m.in. przy założeniu, że umowa nie zawiera klauzuli indeksacyjnej, a kredyt udzielony został w pozostałym zakresie na zasadach określonych w treści umowy kredytowej. Z dokonanego rozliczenia wynika, że na dzień wypowiedzenia umowy pozwani nadpłacili kwotę 25.372.15 zł.

W świetle powyższego, mając na uwadze, że po dokonaniu rozliczenia spłaty kredytu w dniu postawienia przez Bank kredytu w stan wymagalności, występowała po stronie pozwanych nadpłata, brak było podstaw z § 22 umowy kredytu do jej wypowiedzenia.

Z przyczyn na podstawie art. 69 ustawy prawo bankowe oraz powołanych przepisów należało oddalić powództwo w stosunku do pozwanych, o czym orzeczono w wyroku.

sędzia Ewa Oknińska